

«Tu się wszystko zaczęło ...»

18 maja 1920 – w Wadowicach rodzi się Karol Wojtyła, jako drugi syn Karola Wojtyły i Emilii z Kaczorowskich. Na chrzcie 20 czerwca otrzymuje imiona Karol Józef

1929 – w wieku 45 lat umiera jego matka, Emilia.



Z rodzicami



Pierwsza Komunia

1930 – początek nauki w gimnazjum w Wadowicach i zainteresowania teatrem. W 1932 umiera jego starszy brat, Edmund.

1938 – początek studiów polonistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wybuch wojny w 1939 przerywa studia.

1940 - 1944 - praca w fabryce chemicznej Solvay przy rozsadzaniu skałw kamieniołomach.

1941 – umiera ojciec Wojtyły. Wojtyła tworzy w przyjaciółmi "Teatr Rapsodyczny" który opuszcza w 1942 gdy zaczyna studia w tajnym seminarium diecezji krakowskiej.

1 listopada 1946 – Karol Wojtyła przyjmuje święcenia kapłańskie z rąk kard. Sapiehy. Odprawia swoją pierwszą mszę św. w krypcie Św. Leonarda na Wawelu

1946 - 1948 – studia w Rzymie. Obrona pracy doktorskiej z teologii p.t. "Zagadnienie wiary u świętego Jana od Krzyża".



Młody ksiądz



Na wycieczce ze studentami

1948 – powrót do Polski. Wikariusz w parafii w Niegowici koło Krakowa, później w parafii Św. Floriana w Krakowie jako duszpasterz akademicki do roku 1951 kiedy na powrót podejmuje działalność naukową.

1953 – rozprawa habilitacyjna na temat: *“Ocena możliwości oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maksa Schelera”*. Wykłady z etyki na KUL w Lublinie. Nadal pracuje też z młodzieżą organizując wyprawy kajakowe, rowerowe i piesze.

1956 – obejmuje stanowisko kierownika Katedry Etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

8 lipca 1958 – papież Pius XII mianuje 38-letniego Wojtyłę biskupem pomocniczym w Krakowie. Na swoje zawołanie biskupie wybiera *“Totus Tuus”* - *“Cały Twój”*. W 1960 wchodzi w konflikt z reżimem komunistycznym gdy walczy o budowę kościoła w Nowej Hucie.

1962 – Sobór Watykański II. Biskup Wojtyła bierze aktywny udział w obradach. Jest jednym z ojców konstytucji soborowej *“Gaudium et Spes”* która na nowo określa miejsce Kościoła w świecie współczesnym



Biskup pomocniczy w Krakowie

Życiorys



Kardynał Wojtyła w Krakowie

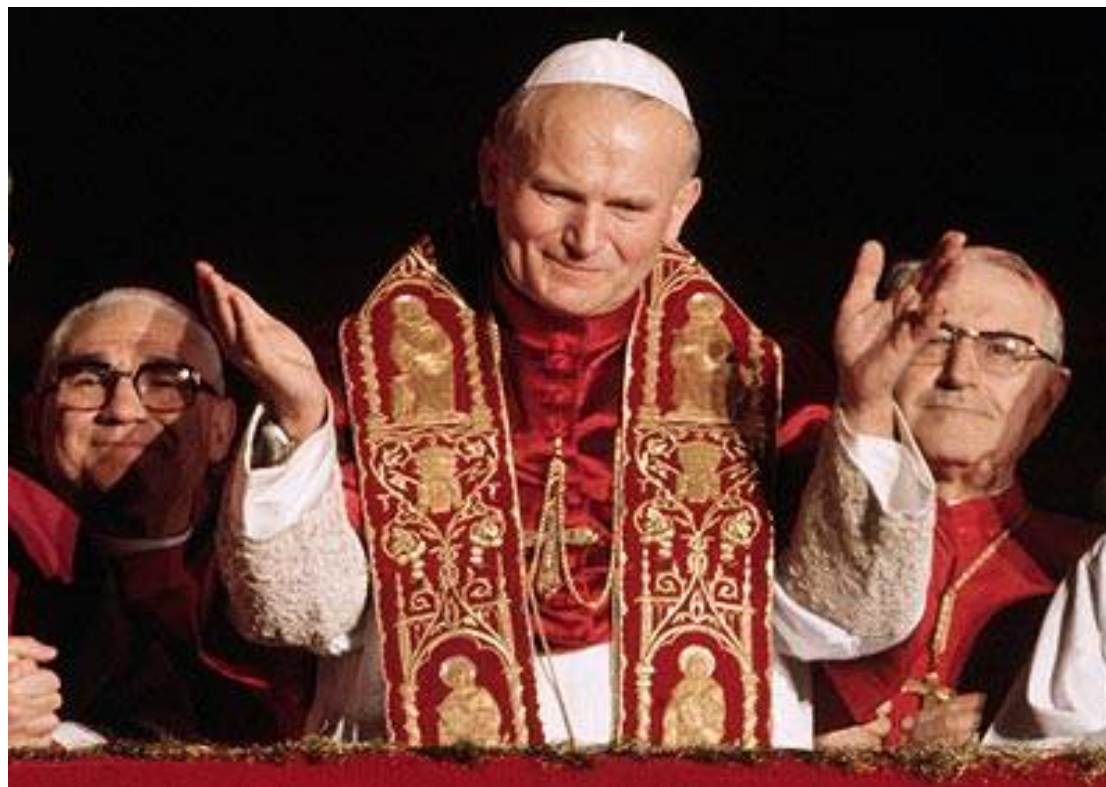
30 grudnia 1963 – papież Paweł VI mianuje 43-letniego Karola Wojtyłę arcybiskupem Krakowa.

28 czerwca 1967 – abp. Wojtyła zostaje mianowany kardynałem.

6 sierpnia 1978 – papież Paweł VI umiera w Rzymie. Kard. Wojtyła jedzie do Watykanu na uroczystości pogrzebowe i następujące po nich konklawe.

26 sierpnia 1978 – kardynałowie wybierają nowego papieża, Jana Pawła I, który umiera w nocy z 28 na 29 września tego samego roku. 3 października kardynał Wojtyła jedzie do Rzymu na pogrzeb i konklawe.

16 października 1978 – kardynał Karol Wojtyła zostaje wybrany papieżem i przyjmuje imię Jan Paweł II



16 października 1978

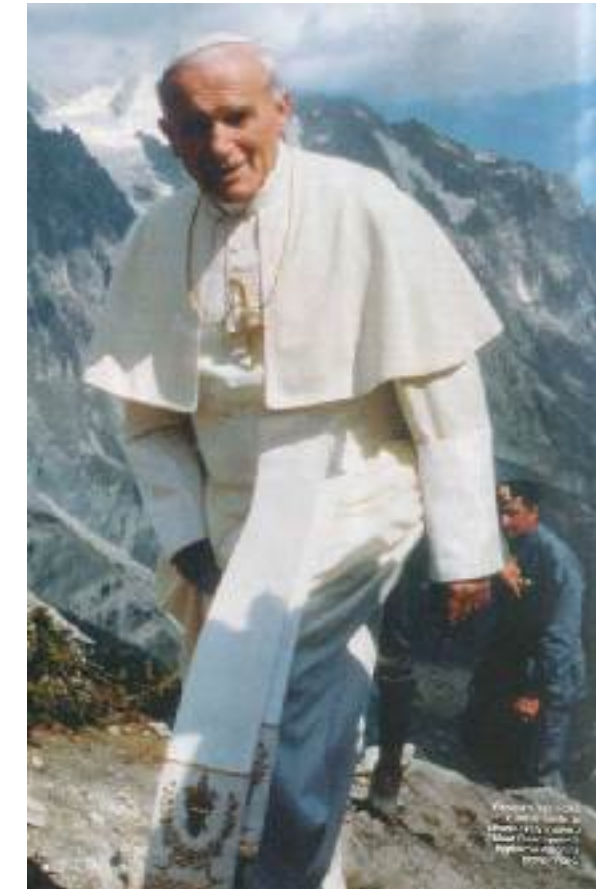
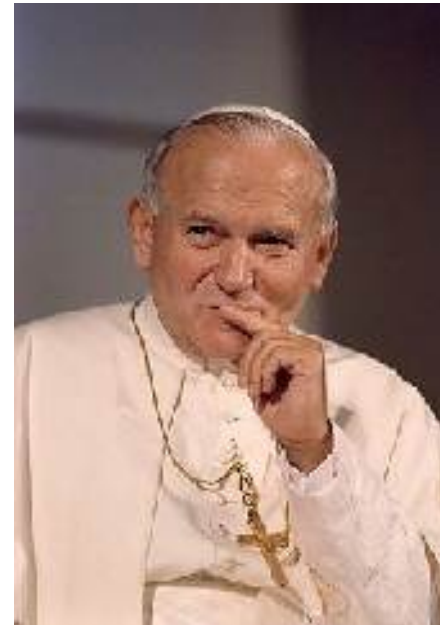
Życiorys

Fakty z pontyfikatu

104 podróże zagraniczne do 132 krajów
146 podróże krajowe po Włoszech
11% pontyfikatu spędzone poza Rzymem
Łącznie pokonane ponad 1.6 mln km, czyli
30-krotność obwodu Ziemi lub 3-krotność
odległości Ziemi od Księżyca

14 encyklik
14 adhortacji apostolskich
42 listy apostolskie
11 konstytucji apostolskich
28 *Motu Proprio*

Trzeci najdłuższy pontyfikat
w historii Kościoła (krótszy
tylko od Św. Piotra i Św.
Piusa IX) liczący 26 lat, 5
miesiące i 16 dni.



1345 beatyfikacji
483 kanonizacji



1981 – Zamach

13-go maja, w dniu Święta Matki Bożej
Fatimskiej, tuż przed rozpoczęciem audiencji
generalnej, Turek Mehmet Ali Agça strzelił
wielokrotnie do papieża, bardzo poważnie go
raniąc.

Próba zabójstwa na placu Św. Piotra , która
wstrząsnęła światem, głęboko naznaczyła
pontyfikat Karola Wojtyły.

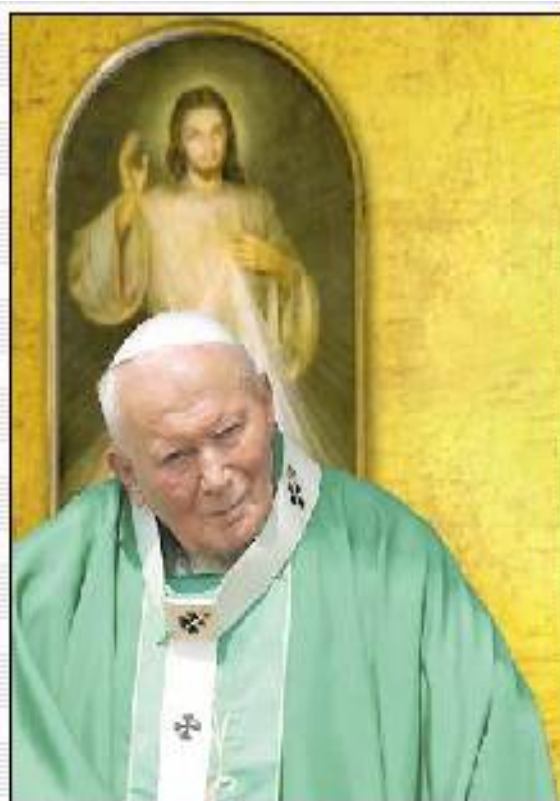


JP2 - Miłosierdzie i Przebaczenie



Chrystus, objawiając: miłość-miłosierdzie Boga, równocześnie stawiał *ludziom wymagania*, aby w życiu swoim kierowali się miłością i miłosierdziem. Wymaganie to stanowi sam rdzeń orędzia mesjańskiego, sam rdzeń etosu Ewangelii. Mistrz daje temu wyraz zarówno w postaci przykazania, o którym mówi, że jest „największe” (Mt 22, 38), jak też w postaci błogosławieństwa, kiedy w kazaniu na górze głosi: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Encyklika *Divus In Misericordia*, 30 listopada 1980

Podczas kanonizacji sw Faustyny 2000 , JP2 ustanowił 1 niedzielę po Wielkanocy świętem Miłosierdzia Bożego



Fot. Grzegorz Galicki



"Jezu, ufam Tobie". Ta modlitwa, ceniona przez wielu czcicieli Miłosierdzia Bożego, trafnie wyraża postawę, z jaką my także pragniemy powierzyć się z ufnością Twoim dłoniom, Panie, nasz jedyny Zbawicielu. Ty żarliwie pragniesz, by Cię kochano, a kto wzbudza w sobie uczucia Twojego Serca, uczy się być budowniczym nowej cywilizacji miłości. Wystarczy prosty akt zawierzenia, aby przebić zasłonę mroku i smutku, zwątpienia i rozpacz. Promienie Twego Boskiego miłosierdzia przywracają nadzieję w szczególny sposób tym, którzy czują się przygniecieni ciężarem grzechu. *II Niedziela Wielkanocna, 22 IV 2001 r., Homilia JP2*

Jan Paweł II ogłosił list apostolski „Tertio Millenio Adveniente”, w którym wzywa Kościół do rachunku sumienia z win i grzechów



Jan Paweł Drugi poprosił o przebaczenie win, jakich dopuścili się członkowie Kościoła. Główne winy to: głoszenie ewangelii przy użyciu przemocy, czyli Inkwizycja i krucjaty, niechęć wobec żydów, podziały wśród chrześcijan oraz łamanie praw człowieka, w tym przede wszystkim praw kobiety. Była to pierwsza taka deklaracja w dziejach kościoła.

Podczas Mszy świętej, odprawionej w bazylice świętego Piotra, Jan Paweł Drugi przyznał, że współczesny Kościół też nie jest wolny od błędów. Za winy dnia dzisiejszego uznał ateizm, obojętność religijną, sekularyzację, relatywizm etyczny, łamanie prawa do życia i brak zainteresowania ubóstwem wielu krajów. "Przepraszamy i prosimy o przebaczenie!"



W rzeczywistości przebaczenie jest przede wszystkim decyzją osobistą, wyborem serca, które sprzeciwia się spontanicznemu instynktowi, by za zło odpłacić złem. Największą zachętą do takiego wyboru jest miłość Boga, który nas przygarnia mimo naszego grzechu. Decyzja taka bierze przykład z najwyższego wzoru Chrystusa, który modlił się na krzyżu: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią" (Łk 23,34).

Oreddie na Światowy Dzień Pokoju, 1 I 2002 r.

Rodzina

Drodzy Bracia i Siostry!

Ani na chwilę nie zapominajcie o tym, jak wielką wartością jest rodzina. Dzięki sakramentalnej obecności Chrystusa, dzięki dobrowolnie złożonej przysiędze, w której małżonkowie oddają się sobie wzajemnie, jest ona wspólnotą świętą. Jest komunią osób zjednoczonych miłością, o której św. Paweł tak pisze: "miłość współweseli się z prawdą, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma i nigdy nie ustaje."

Homilia, Kalisz, Polen czerwiec 1997



„Trzeba młodych przygotować do małżeństwa, trzeba ich uczyć miłości. Miłość nie jest do wyuczenia, a równocześnie nic nie jest tak bardzo do wyuczenia, jak miłość!” *“Przekroczyć próg nadziei”.1994*



Dzisiejsze społeczeństwo potrzebuje zwłaszcza świadectwa małżonków, którzy trwają w małżeństwie, którzy są widocznym „znakiem” boskiej miłości w naszych ludzkich warunkach. Dzień po dniu chrześcijańscy małżonkowie są powoływani do ciągłego otwierania swych serc na Ducha Świętego.

Homilia, Columbia, USA 1987

Drogie Dzieci!

Tak. To nowo narodzone Dzieciątko, stawszy się dorosłym, jako wielki Nauczyciel Bożej Prawdy *okaże szczególną miłość dzieciom*. Powie Apostołom: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im”, i doda: „do takich bowiem należy królestwo Boże” (Mk 10,14).

Innym razem, przed spierającymi się o pierwszeństwo Apostołami, Jezus postawi dziecko i powie: „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 18,3). Wypowie wówczas słowa, które zawierają w sobie bardzo surowe ostrzeżenie: „Lecz kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza” (Mt 18,6).



Niebo jest dla tych, którzy są tak prości jak dzieci, tak pełni zawierzenia jak one, tak pełni dobroci i czystości. Tylko tacy mogą odnaleźć w Bogu swojego Ojca i stać się za sprawą Jezusa również dziećmi Bożymi..

List do dzieci, 1994



Praca

Praca jest dobrem człowieka — dobrem jego człowieczeństwa — przez pracę bowiem człowiek *nie tylko przekształca naturę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej „staje się człowiekiem”*.

Bez tego nie można zrozumieć znaczenia cnoty pracowitości, nie można w szczególności zrozumieć, dlaczego pracowitość miałaby być cnotą — cnotą bowiem (czyli sprawnością moralną) nazywamy to, przez co człowiek staje się dobry jako człowiek.

/Laborem exercens, n.9/



Rodzina jest bowiem równocześnie *wspólnotą*, która może istnieć dzięki pracy i jest zarazem pierwszą wewnętrzną *szkołą pracy* dla każdego człowieka.

/Laborem exercens, n.9/



Spotkanie z górnikami w Bolwii (1988)

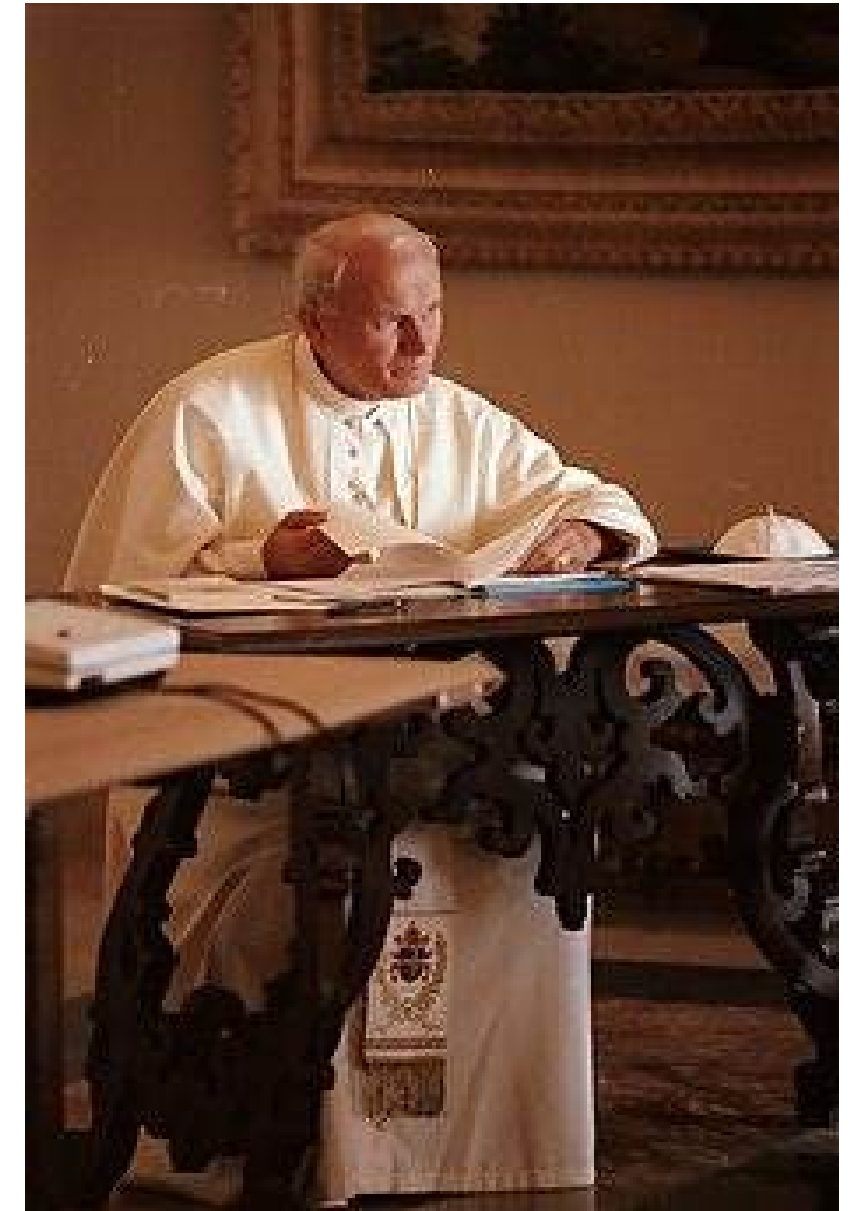
Kościół uważa za swoje zadanie stałe przypominanie o godności i o prawach ludzi pracy oraz piętnowanie takich sytuacji, w których bywają one gwałcone, starając się przez to tak oddziaływać na bieg tych przemian, aby wraz z nimi dokonywał się prawdziwy postęp człowieka i społeczeństwa..

/Laborem Exercens, n.1/

Praca nie może być traktowana - nigdy i nigdzie - jako towar, bo człowiek nie może dla człowieka być towarem, ale musi być podmiotem. W pracę wchodzi on poprzez całe swoje człowieczeństwo i całą swą podmiotowość.

Praca otwiera w życiu społecznym cały wymiar podmiotowości człowieka, a także podmiotowości społeczeństwa, złożonego z ludzi pracujących. Trzeba zatem widzieć wszystkie prawa człowieka w związku z jego pracą i wszystkim czynić zadość.

/Gdańsk, 1987, Spotkanie z ludźmi pracy/



Modlitwa

Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim « sztuką modlitwy », jak nie odczuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości? Ileż to razy, moi drodzy Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!

/Ecclesia de Eucharistia, n.25/



W żadnym czasie, w żadnym okresie dziejów — a zwłaszcza w okresie tak przełomowym jak nasz — Kościół nie może zapomnieć o *modlitwie*, która jest *wołaniem o miłosierdzie Boga* wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością, i jakie jej zagraża.

/Dives in misericordia, n.15/



Wizyta w obozie koncentracyjnym w Majdanku (1987)



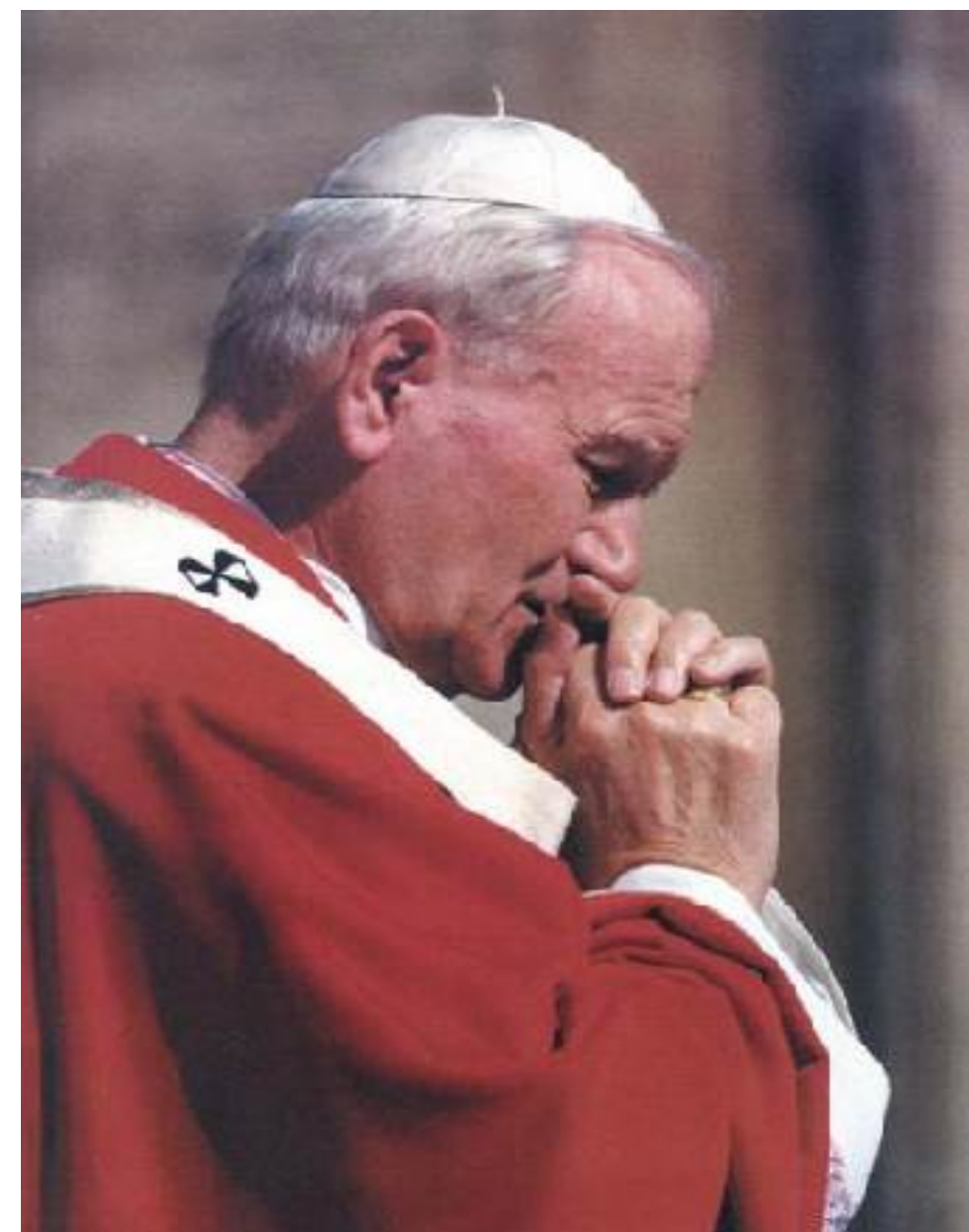
Owo tchnienie życia Bożego, Duch Święty, daje o sobie znać – w swej najprostszej i najpowszechniejszej zarazem postaci – w modlitwie. Piękna i zbawienna jest myśl, że gdziekolwiek ktoś modli się na świecie, tam jest Duch Święty, ożywcze tchnienie modlitwy. (...) Duch Święty jest darem, który przychodzi do serca ludzkiego wraz z modlitwą. W modlitwie objawia się On przede wszystkim jako Dar, „przychodzi bowiem z pomocą naszej słabości”

/Dominum et vivificantem, n.65/

**Bądź błogosławiony, Ojczy,
bo w swojej nieskończonej miłości
dałeś nam Jednorodzonego Syna swego,
który za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało
w niepokalanym łonie Maryi Panny
i dwa tysiące lat temu narodził się w Betlejem.
On stał się naszym towarzyszem drogi
i nadał nowy sens historii,
która jest wspólnym wędrowaniem,
pośród trudów i cierpień,
drogą wierności i miłości
ku nowym niebiosom i nowej ziemi,
w których Ty, zwyciężywszy śmierć,
będziesz wszystkim we wszystkich.**

**Tobie chwała i cześć, Trójco Przenajświętsza,
Jedyny i Najwyższy Boże!**

/Jubileum 2000/



Modlitwa

Godność człowieka



Człowiek otrzymuje od Boga swą istotną godność, a wraz z nią zdolność wznoszenia się ponad wszelki porządek społeczny w dążeniu do prawdy i dobra.

Centesimus annus, 38

Tak jak dobra matka Kościół kocha wszystkich: dzieci, młodzież, starszych, robotników, bezdomnych, głodnych, ułomnych, cierpiących i słabych duchem – i tych, którzy wyznają swoje grzechy, i przez to doświadczają

uzdrawiającego dotknięcia Chrystusa. Do tych, a szczególnie do ubogich, Kościół niesie radosną nowinę o naturalnej i nadprzyrodzonej godności człowieka. W Chrystusie zostaliśmy wyniesieni do nowej pozycji dzieci bożych. Jesteśmy dziećmi bożymi, powołanymi do życia w godności na tym świecie i przeznaczeni do życia wiecznego.

Homilia, Trivandrum, India 2.lutego 1986

Człowiek musi być w centralnym miejscu wszelkiego myślenia o zatrudnieniu i ekonomii. Respekt dla niepodważalnej godności ludzkiej musi być czynnikiem decydującym, jeśli chcemy zadośćuczynić wszystkim obiektywnym żądaniom sprawiedliwości.

Do robotników Mangoza 16.listopada 1980





Ludzie, którzy podchodzą do cierpienia jedynie z ludzkim nastawieniem, nie mogą zrozumieć co ono oznacza i łatwo mogą ulec rozpacz. Co najwyżej są w stanie zaakceptować je, w rezygnacji wobec tego co nieukniknione.

My chrześcijanie, którzy jesteśmy wprowadzeni w wiarę, wiemy, że cierpienie może być przemienione – jeśli ofiarujemy je Bogu – w narzędzie zbawienia, i w świętą drogę, która pomaga nam znaleźć się w niebie. Dla chrześcijanina ból nie jest powodem do smutku, lecz do radości: radości, która jest świadoma, że na Krzyżu wszelkie cierpienie ma zbawczą wartość.

Do chorych, Cordoba 8 kwietnia 1987



Godność człowieka

Papież - pielgrzym

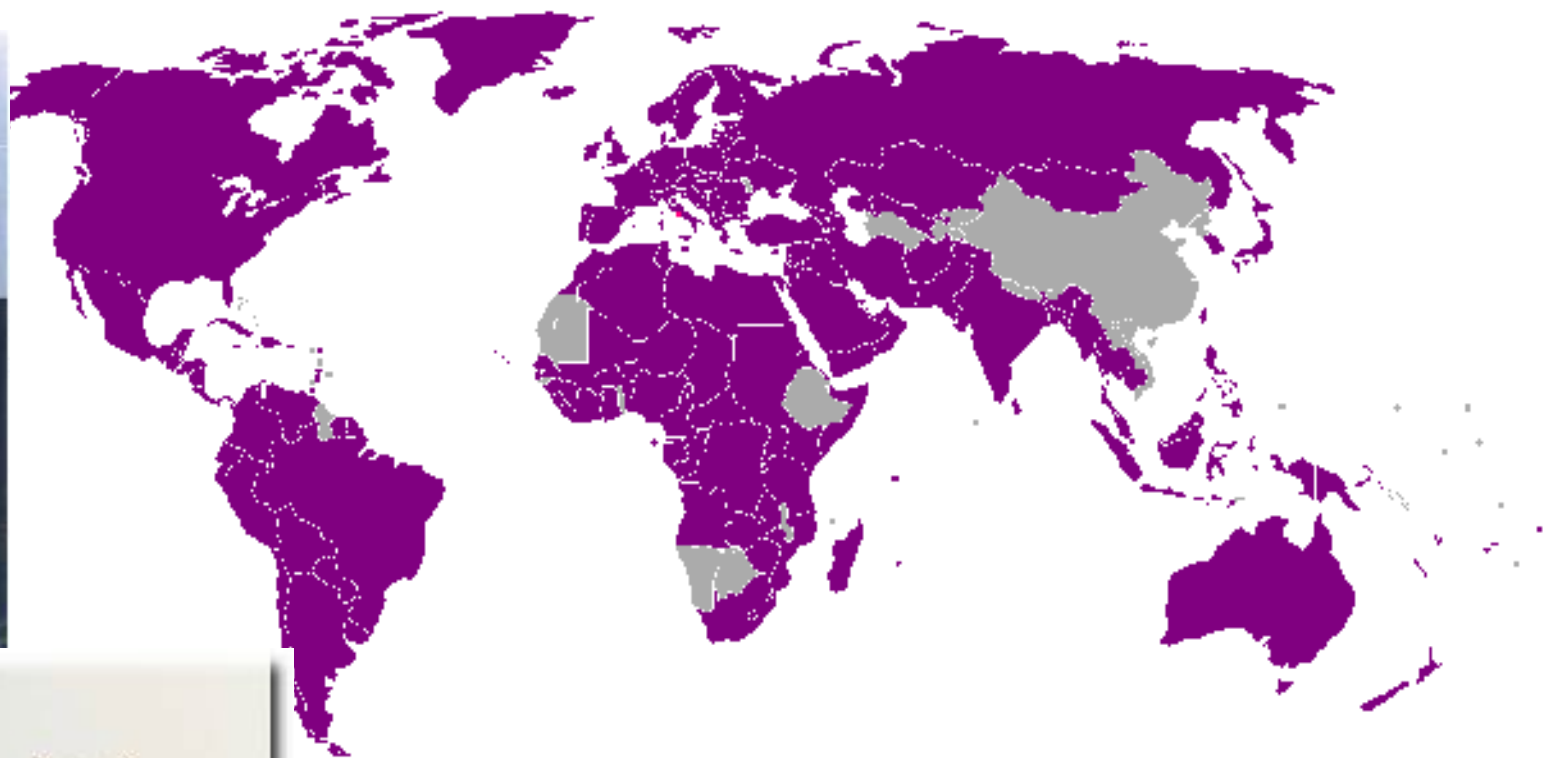
Papież końca XX wieku dociera do tysięcy, milionów wiernych ze słowem Bożym, pocieszeniem, troską o sprawiedliwość, wolą niesienia pomocy duchowej ludziom wszystkich ras, wyznań, albowiem wszyscy są dziećmi Bożymi. Zmartwionych pociesza, błądzącym pokazuje drogę, wątpiących wspiera radą.



Jan Paweł II przynosił nadzieję i namawiał do budowy demokracji opartej na wzajemnym poszanowaniu, zrozumieniu i solidarności, a jego pielgrzymki w wielu przypadkach przyczyniły się do zmian ustrojowych w odwiedzanych państwach. Ważnym aspektem podróży Papieża był dialog międzykulturowy

Postanowił więc sam wybrać się do nich niosąc ze sobą słowa otuchy, nadzieję oraz dużo zwykłego ludzkiego ciepła i życzliwości. Realizował przy tym swoje postanowienie naśladowania Pawła z Tarsu, zwanego Apostołem Narodów, na którym się wzorował. Duże otwarcie na wszystkich ludzi i szacunek dla kulturowej odmienności pozwalało mu na zachowania, które mimo swej spontaniczności nikogo nie obrażały i w nikogo nie godziły.

Jan Paweł II odbył 104 zagraniczne pielgrzymki 146 podróży apostolskich na terenie Włoch.



Trzy miasta w 48 godzin



1-go czerwca 1989 o godz. 11.45 znana postać w białej szacie ukazała się na stopniach samolotu. Ojciec Święty ubrany był cieplej niż zwykle na spotkanie z norweską aurą. Ale nikt mógł przewidzieć tego wielkiego ludzkiego ciepła, jakie miało Go spotkać w ciągu tych trzech chłodnych czerwcowych dni w naszym kraju. Pogoda okazała się symbolem tych dni: słońce przebiło się przez szare chmury nad okolicznymi wzgórzami, i w ten sam sposób uprzedzenia i sceptycyzm co do wizyty papieskiej, który niektórzy żywili, znikł w spotkaniu z człowiekiem Janem Pawłem II.

"Trzeba wspólnym wysiłkiem odzyskać, w dużej mierze stracony, fundament wiary." powiedział Ojciec Święty.

Pod ekumenicznym niebem zebrani cieszyli się, że wizyta doszła do skutku i słuchali "gościa i przyjaciela z Rzymu"



Biskup Rzymu przyjęty został po bratersku przez biskupa Nidaros. Jan Paweł II nazwał się "Pielgrzymem"

Niech Jesus Chrystus nasz Pan i Pan Kościoła prowadzi nas dalej w pracy dążącej do jedności Kościoła. Niech błogosławi temu miastu i tej części kraju i wszystkim jego mieszkańcom"

Gościnność i, można by rzec, nienorweskie ciepło przywitało Ojca Świętego w najbardziej północnej diecezji świata, w Tromsø. Jedynie słońce schowało się w chmurach. "Rozumiem jak bardzo musicie kochać światło – *Jeg forstår hvor meget dere må elske lyset,*" powiedział Papież po norwesku, "wiem, że macie tu ciemności przez dziesięć miesięcy, ale teraz jest czas białych nocy. Jezus Chrystus powiedział: "Ja jestem światłością świata", On jest światłem, które zawsze świeci. On jest światłem, które zawsze ogrzewa. On jest tym światłem, które przynosi nam Miłość, Radość, Nadzieję i Pokój".

Pielgrzymka do Norwegii



Ojciec Święty zakończył swoją homilię mówiąc po norwesku: , "Rodzice i księża, którzy Was uczyli powiedzieli mi, że spędziliście razem wspaniałe chwile. Możecie być przykładem dla dorosłych na całym świecie. Pokazujecie, że wszyscy ludzie należą do wspólnoty Kościoła".

Rano 3-go czerwca znów zebrał się tłum na Mszy Świętej na rynku w Tromsø. W czasie procesji z darami Ojciec Święty otrzymał parę nart od norweskich młodych katolików.

Któż mógł przypuszczać, że ponad 3000 pełnych entuzjazmu wiernych przyjdzie na papieską modlitwę wieczorną na 69,5 stopniu szerokości geograficznej, przy temperaturze bliskiej zera ! (niezła frekwencja jak na diecezję z ok. 900 katolików w 1989 r).

(z albumu "Paven i Norden")



Pielgrzymka do Norwegii

Ekumenizm drogą Kościoła

12 czerwca 1984 r. Jan Paweł II przybył do siedziby Światowej Rady Kościołów w Genewie.



„Jedność musi być owocem prawdziwego nawrócenia nas wszystkich, owocem wzajemnego przebaczenia, dialogu teologicznego i braterskich stosunków, a także owocem modlitwy i posłuszeństwa wobec Ducha świętego, który jest Duchem Pojednania.”

Podstawą przyszłej pracy ekumenicznej są nadal stwierdzenia Soboru Watykańskiego II, a w szczególności konstytucja o Kościele „Lumen gentium” oraz dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”, jak również Ekumeniczne Dyrektorium z 1993 r. i encyklika ekumeniczna papieża Jana Pawła II „Ut unum sint” (1995 r.).

Te dokumenty inicjowały, potwierdzały i wspierały dialog ekumeniczny. To dokumenty nadziei, pokazujące kierunki na przyszłość.

Dialog międzyreligijny- „ Zbawiciel jest polifoniczny”

św Klemens Aleksandryjski II/III w n.e.



Istnieje wiele dróg zbawienia, które zna tylko Bóg. Bóg ma ich więcej niż nam się wydaje. Jest Bogiem wszystkich, Bogiem prawdziwie ekumenicznym.

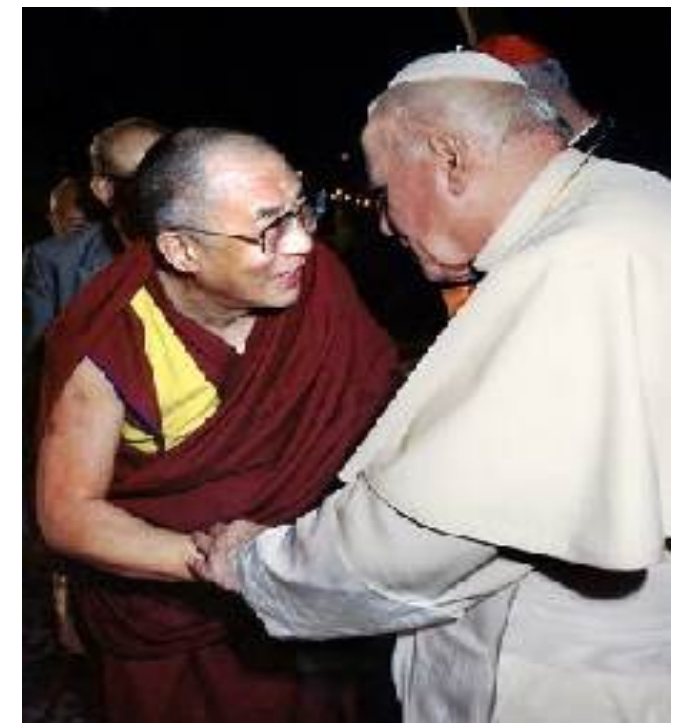
Jan Paweł II 13 kwietnia, 1986 r. - jako pierwszy papież - odwiedził żydowską świątynię. "Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi i można powiedzieć - naszymi starszymi braćmi".



19 sierpnia 1985 roku, spotkanie z młodzieżą muzułmańska w Casablance, Jan Paweł II mówił o wspólnym dziedzictwie wiary w Boga i wspólnym dawaniu świadectwa o Bogu, o świadczeniu o godności człowieka.

6 maja 2001 roku Jan Paweł II odwiedził Wielki Meczet Umajjadów w Damaszku

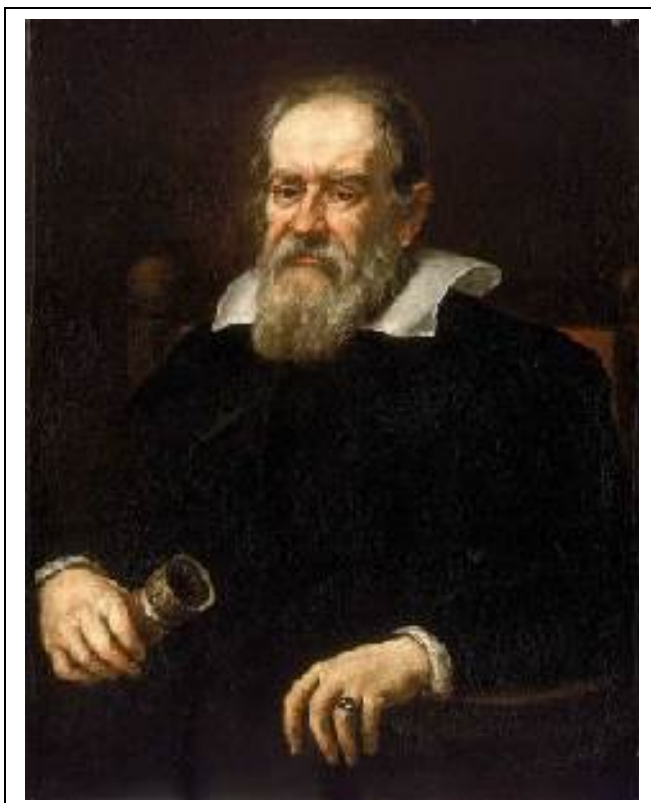
27 października 1986 r. z inicjatywy Jana Pawła II odbył się w Asyżu Światowy Dzień Modlitw o Pokój. Po raz pierwszy w historii świata przedstawiciele 12 największych religii spotkali się, by wspólnie modlić się w intencji pokoju.



JP2 – Nauka i wiara

Wiara nie lęka się rozumu. Są to «dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek — poznając Go i miłując — mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie» (*Fides et ratio*).

“Wiara, pozbawiona oparcia w rozumie, skupiła się bardziej na uczuciach i przeżyciach, co stwarza zagrożenie, że przestanie być propozycją uniwersalną. Złudne jest mniemanie, że wiara może silniej oddziaływać na słaby rozum; przeciwnie, jest wówczas narażona na poważne niebezpieczeństwo, może, bowiem zostać sprowadzona do poziomu mitu lub przesądu.” (*Fides et ratio*).



Jan Paweł II stwierdził, że jest wykluczone, “aby nauka oparta na rozumnych podstawach i postępująca w sposób metodycznie uprawniony doszła do stwierdzeń, które byłyby w konflikcie z prawdą wiary”.

Inicjatywa Jana Pawła II, 1987 - uczczenie 300 rocznicy wydania drukiem dzieła Newtona “*Philosophiae Naturalis Principia Mathematica*”.

Sześć międzynarodowych sympozjów badawczych zorganizowanych przez Watykańskie Obserwatorium Astronomiczne, które odbyły się w latach 1987-2000.

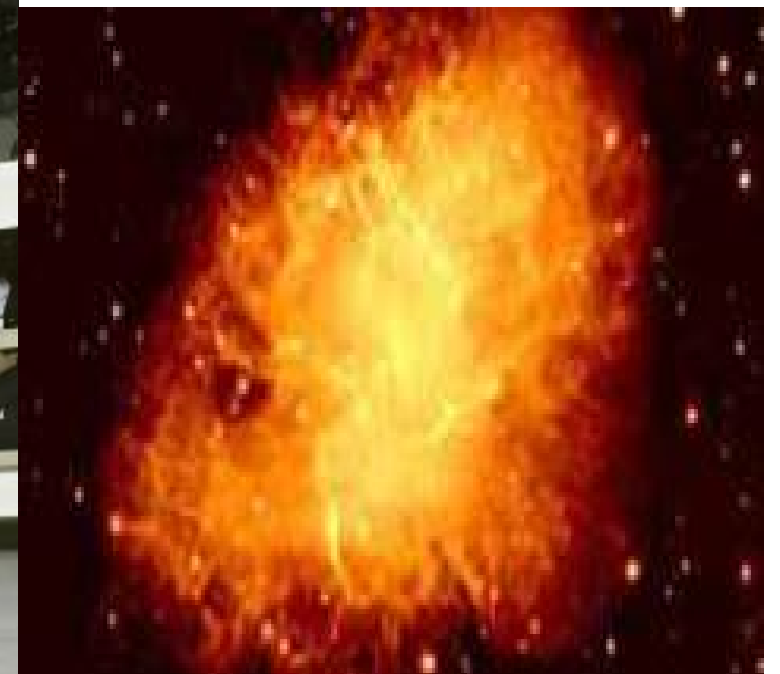
31 października 1992 r. - w 350 rocznica śmierci Galileusza.

Jan Paweł II powiedział: “Galileusz, człowiek głęboko wierzący, okazał większą przenikliwość niż teologowie, jego przeciwnicy”, a postępowanie Kościoła w tej sprawie nazwał “tragicznym nieporozumieniem”.

Papieska Akademia Nauk i Obserwatorium Astronomiczne w Castel Gandolfo

Skład Papieskiej Akademii Nauk: światowa czołówka genetyków, fizyków, lekarzy, biologów, astronomów – bez względu na pochodzenie czy wyznawaną wiarę (lub jej brak). Nobliści (w sumie blisko 60) i inni badacze ze wszystkich stron świata zasiadają w tym gremium na osobiste zaproszenie papieża

W Castel Gandolfo z JP II spotykali się naukowcy reprezentujący różne dziedziny wiedzy, realizujący ważne dla zrozumienia Wszechświata projekty badawcze. Jeszcze w Krakowie biskup Karol Wojtyła spotykał się z polskimi naukowcami i rozmawiał o wyzwaniach współczesnej nauki. Kiedy został Papieżem zwyczaj ten od 1980 roku przerodził się w owe słynne spotkania "Nauka-Religia-Dzieje". Odbływały się one co 2 lata.

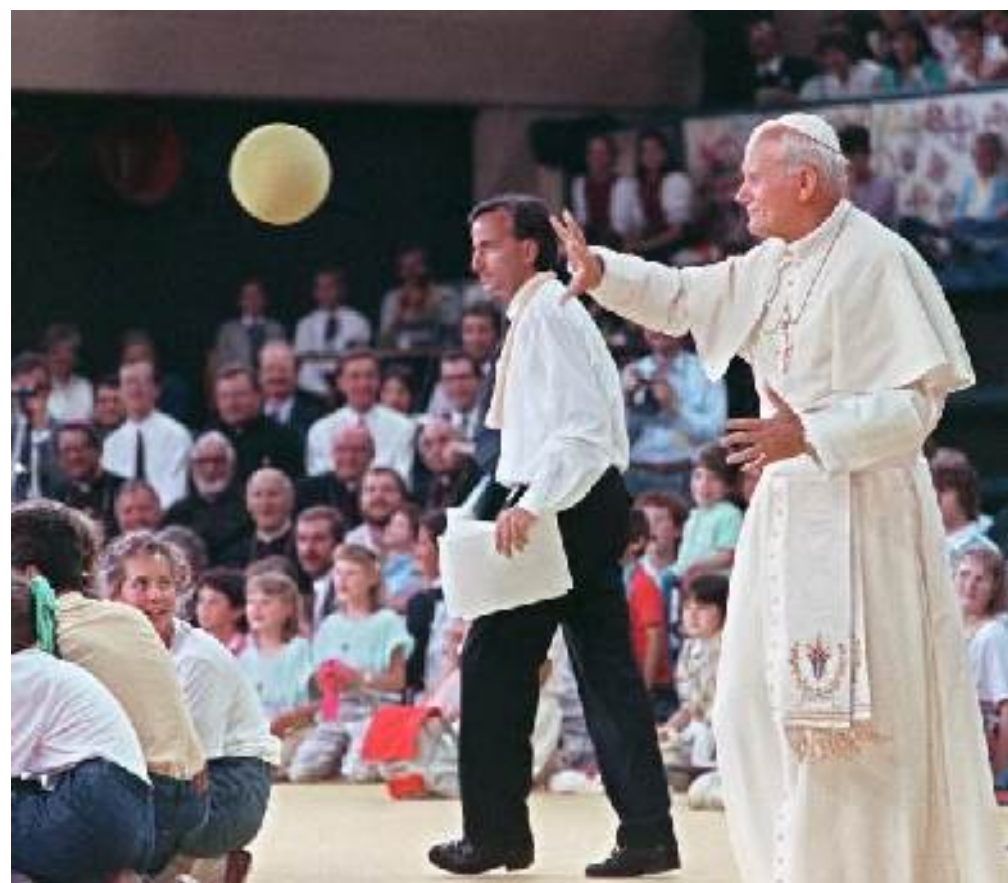
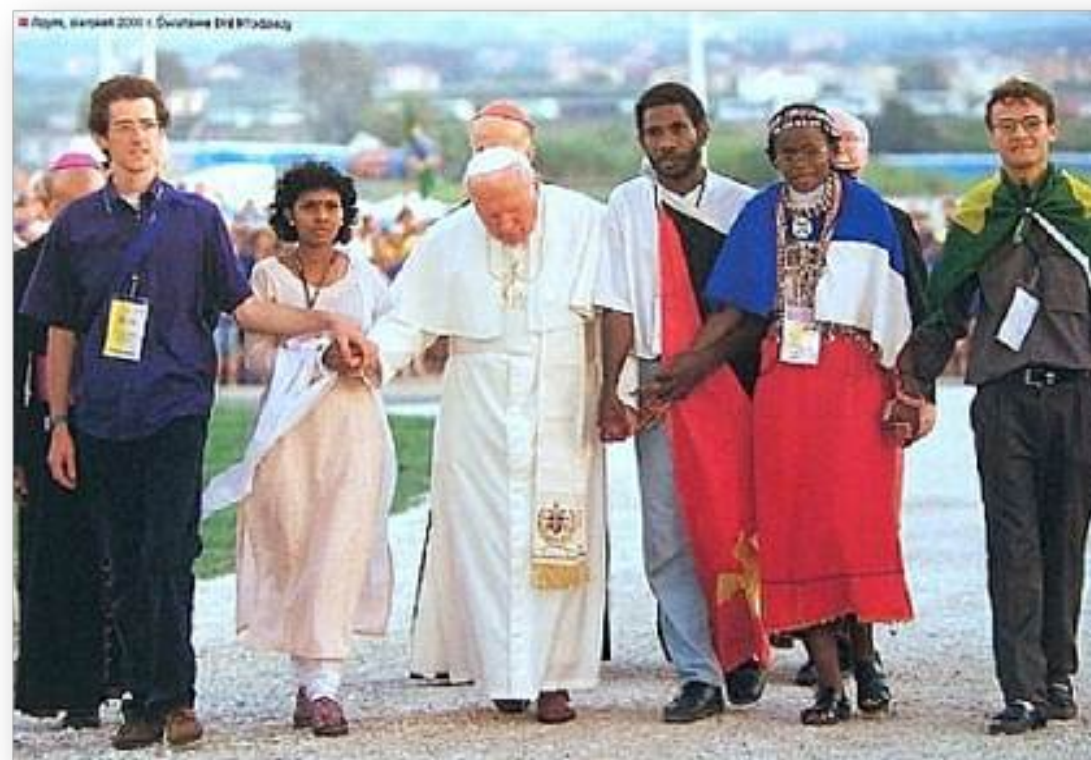


Młodzież

„Jesteście przyszłością świata, jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją”

8 listopada 1978 w Rzymie, skierował do zebranych tam 11 tysięcy młodzieży następujące słowa: „Papież kocha wszystkich, ale w szczególny sposób kocha młodych, gdyż oni mają uprzywilejowane miejsce w sercu Chrystusa, który pragnął przebywać wśród dzieci i rozmawiać z młodymi. Patrząc na was uważnie (...) pragnę zostawić wam na całe życie trzy myśli: szukajcie Jezusa, kochajcie Jezusa, dawajcie świadectwo Jezusowi”

/1978, do młodzieży w Rzymie/



-

„Nie lękajcie się Chrystusa! Powtarzam to dziś wam i wszystkim ludziom młodym! Chrystus nie alienuje waszej osobowości; nie poniża, nie degraduje ani nie przytłacza waszego rozumu, nie gnębi waszej wolności! Jest Synem Bożym, który przyjął ciało, umarł i zmartwychwstał dla nas i dla naszego zbawienia, to znaczy dla naszego autentycznego i całkowitego wyzwolenia.”

/1983, spotkanie z młodzieżą w Monzy, Włochy/

Światowe Dni Młodzieży zainicjowane przez Jana Pawła II gromadzą młodzież z całego świata:

- 1986 Rzym, Włochy – 350 000 uczestników**
- 1987 Buenos Aires, Argentyna - 1 000 000 uczestników**
- 1989 Santiago de Compostela, Hiszpania - 500 000 uczestników**
- 1991 Częstochowa, Polska - 1 700 000 uczestników**
- 1993 Denver, USA – 700 000 uczestników**
- 1995 Manila, Filipiny - 5 000 000 uczestników**
- 1997 Paryż, Francja, 1 200 000 uczestników**
- 2000 Rzym, Włochy, 2 200 000 uczestników**
- 2002 Toronto, Kanada, 1 000 000 uczestników**
- 2005 Köln, Niemcy, 1 200 000 uczestników, *Benedykt XVI***
- 2008 Sydney, Australia, 400 000 uczestników, *Benedykt XVI***
- 2011 Madryd, Hiszpania, *Benedykt XVI***



Humor

Świątobliwość rzecz cenna

Papież był bardzo niezadowolony z tego, że obwozi się go w szklanej klatce. Pomysłu tego broniła pewna Polka, mając możliwość rozmowy z Janem Pawłem II w Krakowie.

"Ta klatka zmniejsza jednak ryzyko - tłumaczyła - Nic nie poradzimy, że się lękamy o Waszą Świątobliwość... "

"Ja też - uśmiechnął się Papież - niepokoję się o swoją świątobliwość. "



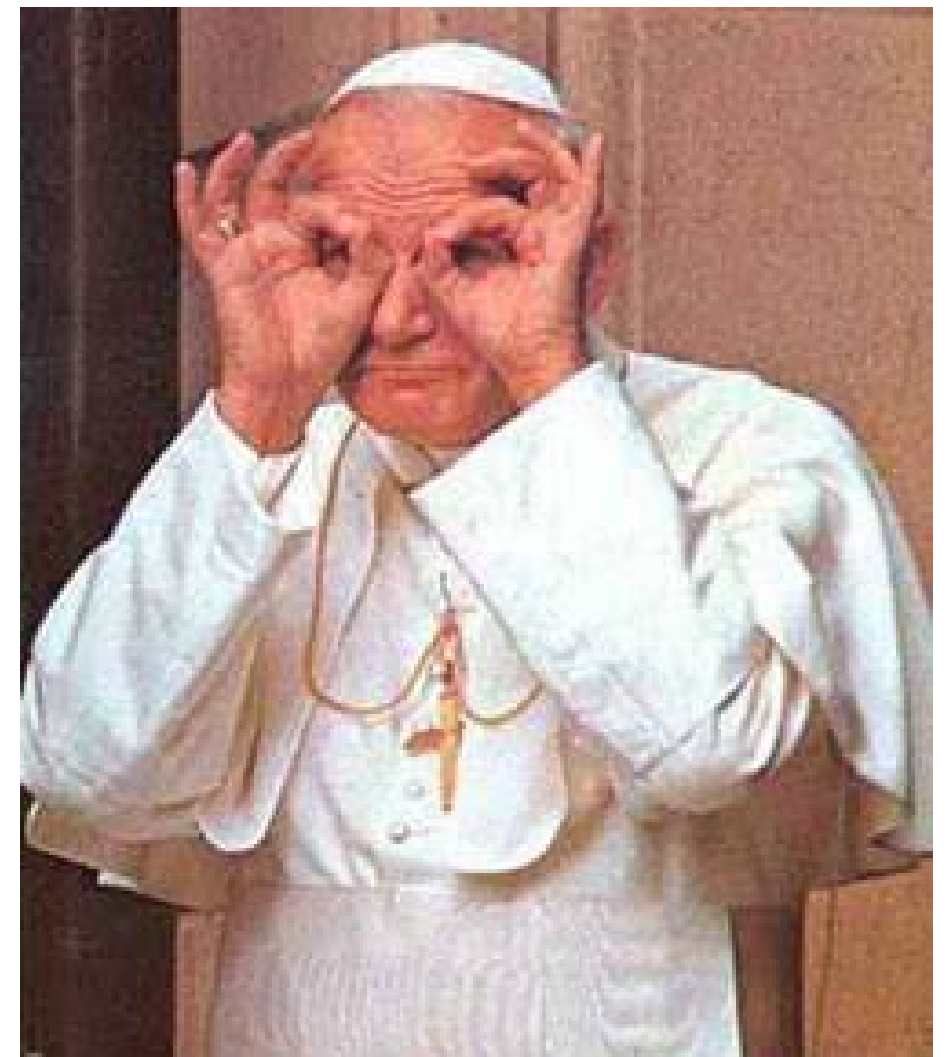
Mów mi wujaszku

Podczas pierwszej wizyty w USA Papież spotkał się z rodziną prezydenta Jimmy'ego Cartera. Pięcioletnia wówczas wnuczka prezydenta, mając kłopoty z wygłoszeniem powitania, powtarzała w kółko:

- "Jego Świątobliwość, Jego Świątobliwość."

Papież, chcąc wybawić dziewczynkę z kłopotów, wziął ją w ramiona

i powiedział: "Mów mi wujaszku. "





Nie każdemu dane...

W 1992 roku ojciec Leon Knabit- zakonnik- został zaproszony na kolację do Ojca Świętego w pałacu watykańskim. W pewnym momencie Papież nieoczekiwanie zapytał: "To ile ojciec ma właściwie lat?".

"Sześćdziesiąt trzy" - odparł benedyktyn.

"O to w tym wieku ja już byłem papieżem" - odrzekł Jan Paweł II.

"Wiem o tym. Wiem i bardzo mi wstyd" - powiedział ojciec Leon i obaj wybuchnęli śmiechem.

Ta, jasne, papież...

Pewnego razu Ojciec Święty Jan Paweł II siedział w swoim gabinecie i pracował. W jakimś momencie wykręcił numer szpitala w Szwajcarii, gdyż leżał tam jego chory przyjaciel, ks. biskup Andrzej Deskur. Bez trudności uzyskał rozmowę telefoniczną ze szpitalem i wtedy poprosił o połączenie z pokojem, gdzie leżał chory Biskup. Dociekliwa telefonistka zapytała:

"A kto mówi?"

"Papież! " - Padła lapidarna odpowiedź.

Panienska na chwilę zaniemówiła, a potem odpowiedziała rezolutnie:

"Z pana taki papież, jak ze mnie cesarzowa chińska! "

Gdy wszystko wyszło na jaw, chciano ponoć zwolnić z pracy ową urzędniczkę, ale Ojciec Święty natychmiast się za nią wstawił, gdyż - jak sam wyznał - "setnie się ubawił".

